

Wyrok z dnia 16 grudnia 1997 r.

II UKN 406/97

Wprowadzenie ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 189) zmiany w procesie cywilnym, w szczególności skreślenie przepisu art. 3 § 2 oraz zmiany treści art. 6 i 232 KPC oznaczają, wprowadzenie w procesie dominacji zasady kontradyktoryjności i odstąpienie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony.

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 1997 r. sprawy z powództwa Jana U. przeciwko Spółdzielni Produkcyjno-Usługowo-Handlowej "A.-B." w M. o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 kwietnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 23 października 1996 r. [...], zasądził od pozwanej Spółdzielni Produkcyjno-Usługowo-Handlowej "A.-B." w M. na rzecz powoda Jana U. kwotę 9,000.00 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zasądzona kwota stanowi zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną w następstwie wypadku przy pracy, któremu powód uległ w dniu 13 września 1993 r., jako pracownik strony pozwanej.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 1997 r. [...] Sąd Apelacyjny w Krakowie-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację strony pozwanej akceptując, w

uzasadnieniu wyroku, ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji i dzieląc wskazaną podstawę prawną.

Kasację od tego orzeczenia wniosła pozwana Spółdzielnia, która zarzucając zaskarżonemu wyrokowi: "1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności art. 415 KC przez przyjęcie, że zawnione zaniechanie pozwanej ad. 1 pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą powoda oraz art. 362 KC przez nie przyjęcie, że zachowanie powoda pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą, 2) nie wyjaśnienie okoliczności zaistnienia wypadku w szczególności zachowania powoda, które spowodowało upadek pomimo istnienia barier ochronnych o wysokości (art. 362 KPC) - art. 392 - 1 pkt 2 KC", wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Jest poza sporem, że powód w dniu 13 września 1993 r. uległ wypadkowi przy pracy, którego przebieg ustalił Sąd Wojewódzki, a Sąd Apelacyjny przyjął za podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. Wypadek ten zdarzył się w następujących okolicznościach:

"Powód zatrudniony był u strony pozwanej Spółdzielni "A.-B." od 1 stycznia 1994 r. do 29 czerwca 1994 r. Obejmując obowiązki robotnika budowlanego 7 maja 1993 r. odbył przeszkolenie ogólne (bezsporne). Dnia 29 marca 1993 r. pomiędzy poprzednikiem prawnym strony pozwanej, a Zakładem Remontowym Energetyki Spółka z o.o. w K. została zawarta umowa na podstawie której Zakład Remontowo-Budowlany Sp. z o.o. w Krakowie zlecał poprzednikowi prawnemu strony pozwanej wykonanie różnych prac remontowych. Do prac tych strona pozwana kierowała swoich pracowników, którzy prace remontowe wykonywali pod nadzorem i kierownictwem Zakładu. Zgodnie z umową, strona pozwana obowiązana była skierować do pracy pracowników na uzgodnionych zasadach i po przeszkoleniu w zakresie bhp oraz dostarczyć pracownikom odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej a Zakład Remontowo-Energetyczny natomiast zobowiązał się do zapewnienia pracownikom

bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (dowód umowa [...]). Na podstawie tej umowy powód wraz z innymi pracownikami został skierowany przez pozwaną Spółdzielnię "A.-B." do wykonywania pracy pod nadzorem i kierownictwem Zakładu, na terenie Elektrociepłowni w K.

Dnia 13 września 1993 r. powód wraz z Józefem B. pracownikiem Zakładu oraz Krzysztofem K. otrzymali od Ryszarda K. pracownika Zakładu, polecenie dokonania rozbiórki rusztowania kotła parowego. Pracę tę wykonywali na wysokości ponad 25 metrów od poziomu podłogi, na stałych podestach zabezpieczonych poręczami o wysokości 1,10. Pracowników zaopatrzone w kaski. W czasie wykonywania rozbiórki rusztowania, powód stojąc na podeście i odbierając jeden z elementów rusztowania od Józefa B., przychylił się i spadł na podest znajdujący się poniżej w odległości około 4 metrów. W wyniku tego wypadku powód doznał poważnych urazów i od 13 września do 10 października 1993 r. leczony był w Szpitalu, następnie przez okres 1,5 roku w Poradni. W lutym 1995 roku dokonano kolejnego zabiegu operacyjnego. Doznane w wyniku wypadku obrażenia spowodowały stałe kalectwo powoda polegające na skróceniu kończyny prawej o 4 cm, zmiany zwyrodnieniowe w obrębie biodra prawego i kręgosłupa lędźwiowego. Po upływie 30 miesięcy od wypadku niezdolność do pracy powoda wynosiła 65%. Po upływie 1,5 roku Komisja Lekarska d/s Inwalidztwa i Zatrudnienia orzeczeniem z dnia 26 sierpnia 1994 r. przyjęła iż w wyniku wypadku uszczerbek na zdrowiu u powoda wynosi 25%, a decyzją z dnia 28 czerwca 1994 r. przyznała powodowi II grupę z ogólnego stanu zdrowia i II grupę inwalidztwa z wypadku przy pracy zalecając pracę w specjalnych warunkach. Inwalidztwo powoda spowodowane wypadkiem może się zwiększać wskutek występujących zmian zwyrodnieniowych będących zarówno wynikiem naturalnego starzenia się ustroju jak i zaburzonej przez następstwa wypadku postawy powoda. Powrót powoda do prac wykonywanych przed wypadkiem nie będzie możliwy. Powód będzie mógł wykonywać pracę zarobkową ale ze znacznymi ograniczeniami zarówno co do czasu jak i pozycji i miejsca oddalenia od domu."

Wskazując w kasacji, jako jedną z jej podstaw przepis art. 393¹ pkt 2 KPC pozwany zarzucił naruszenie przepisu art. 362 KPC, a w jej uzasadnieniu art. 262 KPC. Zarzut ten jest zupełnie niezrozumiały. Przepis art. 362 KPC stanowi, że do zarządzeń przewodniczącego (składu rozpoznającego sprawę) stosuje się odpowiednio

przepisy rozdziału dotyczącego postanowień sądu, natomiast przepis 262 KPC reguluje wymogi formalne, jakim winny odpowiadać wezwania świadków do stawienia w sądzie. Ocena Sądu Najwyższego, że ta podstawa kasacyjna nie jest usprawiedliwiona nie wymaga więc szczegółowego uzasadnienia.

Naruszenia prawa materialnego, w szczególności przepisów art. 415 i 362 KC, wnoszący kasację - jak wynika z jej uzasadnienia - upatruje w tym, że: "Powód nie wykazał, że jego zachowanie było bez zarzutu i w żadnej mierze nie przyczyniło się do powstania czy też zwiększenia szkody. Powód w sposób przekonujący nie wyjaśnił w jaki sposób z winy pracodawcy znajdując się na pomoście zabezpieczonym barierką o wysokości 110 cm przy jego przeciętnym wzroście wypadł z niego. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego przyjmując, że człowiek dorosły zachowuje się racjonalnie bez co najmniej lekkomyślnego zachowania powoda wypadek nie powinien wystąpić. W świetle powyższych wywodów uzasadniony jest zarzut nieuwzględnienia art. 363 KC przy rozstrzygnięciu sprawy".

Przepis art. 363 KC nie ma zastosowania w sprawie, reguluje bowiem sposoby naprawienia szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Sąd Najwyższy nie dopatrywał się naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 362 KC. Ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... (Dz. U. Nr 43, poz. 189) zmieniono przepisy: art. 3 (poprzez skreślenie § 2), art. 232 KPC oraz treść art. 6 KPC. W ten sposób wprowadzono dominację zasady kontradyktoryjności w procesie cywilnym, usuwając zasadę odpowiedzialności sądu za rezultat postępowania dowodowego, zachowując pewne uprawnienia sądu, ograniczono jego obowiązki. Dysponentami tego postępowania są strony. Stosownie do przepisu art. 232 KPC strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis ten oznacza więc, że skoro pozwany twierdził, iż powód przyczynił się do powstania szkody, to powinien to udowodnić. W myśl tych zasad postępowania cywilnego, to nie powód był zobowiązany do wykazania, że: "jego zachowanie było bez zarzutu i w żadnej mierze nie przyczyniło się do powstania, czy też zwiększenia szkody" lecz na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia w jaki sposób i w jakim stopniu zachowanie powoda miało wpływ na powstanie wypadku i jego następstw.

Zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego wnoszący kasację w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne Sądów obu instancji, jako dokonane bez uwzględnienia z urzędu, podniesionego dopiero w kasacji zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Sąd Najwyższy wielokrotnie już podkreślił, że wprowadzając powołaną wyżej ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... w miejsce przepisów o rewizji nadzwyczajnej, instytucję kasacji, uprawniającą stronę do zaskarżenia do Sądu Najwyższego orzeczenia sądu wydanego przez sąd drugiej instancji i kończącego postępowanie w sprawie, ustawodawca nie określił sądu kasacyjnego jako sądu powszechnego trzeciej instancji. Kognicja sądu kasacyjnego ogranicza się do sfery prawnej, natomiast ustalenia stanu faktycznego są domeną sądów meriti.

Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji jest związany ustaleniami faktycznymi zaskarżonego wyroku, jeżeli brak jest zarzutu uchybienia konkretnemu, stosownemu przepisowi postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1997 r., II PKN 58/97 - OSNAPiUS 1997 nr 22 poz. 436).

Nie stanowi więc usprawiedliwionej podstawy kasacyjnej zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody, skoro nie został przez pozwanego podniesiony przed Sądami orzekającymi w sprawie w obu instancjach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie przepisu art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====